

1. Posłuchaj legendy „O Złotej Kaczce”

Na dole niebiesko, na górze niebiesko, bo na dole Wisła pluszcze, a nad głową niebo się uśmiecha.

Od rzeki do góry idzie prosta droga. Jak się patrzy znad Wisły, to pomyśleć można, że aż do nieba sięga.

„Jakbym tak szedł i szedł tą drogą pochyłą, to bym może do nieba doszedł, to bym może gwiazdę złowił, to bym był bogaty!” – pomyślał Kasperek i poszedł.

Ale czy to można dojść do nieba, kiedy po drodze tyle ciekawych rzeczy napotkasz?

Ot. Już w połowie musiał Kasper przystanąć.

Majsterkowie budowali wielki zamek. Dziwy o tym zamku gadali. Jest tu ponoć loch, do którego trafić niełatwo. Skarby w nim nieprzeliczone. Strzeże ich Złota Kaczka. Wielu śmiazków próbowało zdobyć to bogactwo, ale żadnemu się nie udało.

Roześmiał się Kasper.

– Nie pójde do nieba! Pójde kaczkę szukać.

I poszedł. W ciemnych lochach kagankiem sobie przyświecał. Długo błądził. Straszły go tam okrutne straszydła. Głodem przymierał. Przez ogień przechodził, przez wodę, a niczego się nie uląkł.

Doszedł wreszcie do jeziora. To jezioro – jak ze srebra. Kaczka na nim – jak ze złota. A gada ta Kaczka, jakby najpiękniejsze skrzypce gdzieś za ścianą grały:

– Masz tu, Kasperku, wór złota. Jak je w ciągu nocy sam na siebie wydasz, nikomu nawet grosika nie dasz, wszystkie skarby wkoło będą twoje.

A tych skarbów wkoło tyle, że aż w oczach ćmi się.

Używał Kasperek przez całą noc jak król. Szat sobie bogatych nasprawiał, dwór sobie kupił, konia ognistego do karocy szczerozłotej. A jadł, a pił...

Wydał prawie wszystko złoto.

Zajechał nocą pod zamek, żeby swoje skarby odebrać. Zeskakuje z konia, a tu sierota podbiega, o kawałek chleba prosi. Sięgnął Kasper do kieszeni, ostatni grosik znalazł. Zapomniał o nakazie Kaczki, oddał grosz sierocie.

Zatrzęsa się wnet cała ulica. Zagrzmiało. Stracił Kasper swoje skarby. Już nigdy do lochu nie trafił.

Ale nie martwił się tym wcale.

– Co mi tam ze skarbów dla samego siebie! – powiedział i tą pochyłą drogą poszedł sobie w górę.

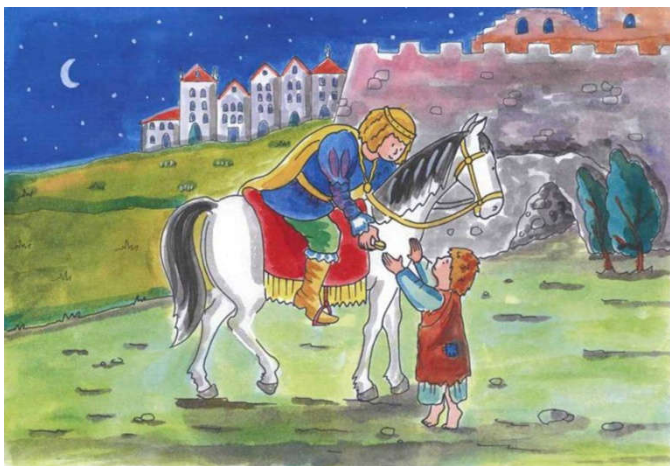
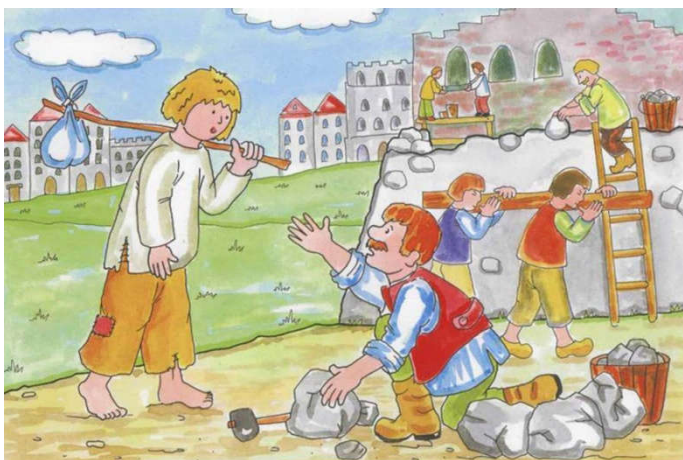
Podobno zamieszkał na Starym Mieście. Podobno nauczył się szyc piękne buty.

A tej Złotej Kaczki nikt już dziś nie szuka, choć nadal jest w Warszawie tamta pochyla ulica. Nazywa się ta ulica Tamka. Dawne zamczysko też tam stoi pięknie odbudowane.

Przykładowe pytania do tekstu:

- Jak miał na imię chłopiec, który spotkał Złotą Kaczkę?
- Gdzie mieszkała Złota Kaczka?
- Jaki warunek postawiła Złota Kaczka Kasperkowi?
- Czy chłopiec nie podzielił się z nikim złotem?
- Co się stało ze złotem, gdy Kasperek podzielił się z sierotą?
- Czy Kasperek miał dobre serce? Dlaczego?

2. Ułóż historyjkę obrazkową o Złotej Kaczce w odpowiedniej kolejności (dziecko może wyciąć i ułożyć elementy).
Opowiedz.



3. Gimnastyka dla Jeżyka z kostką



Wykonaj 6 przysiadów, głośno przy tym licząc.



Podskocz 6 razy w miejscu.



Poturlaj się po podłodze.



Biegnij w miejscu, licząc po cichu, do ilu potrafisz.



Wykonaj dwa razy po 6 skłonów w bok – raz w prawo, raz w lewo.



Wykonaj tyle pompek, ile dasz radę.

4. Utrwalenie słów i melodii hymnu narodowego (2 zwrotki) – pamiętaj o odpowiedniej postawie podczas śpiewania hymnu.

<https://www.youtube.com/watch?v=wXHySaR8Llk>

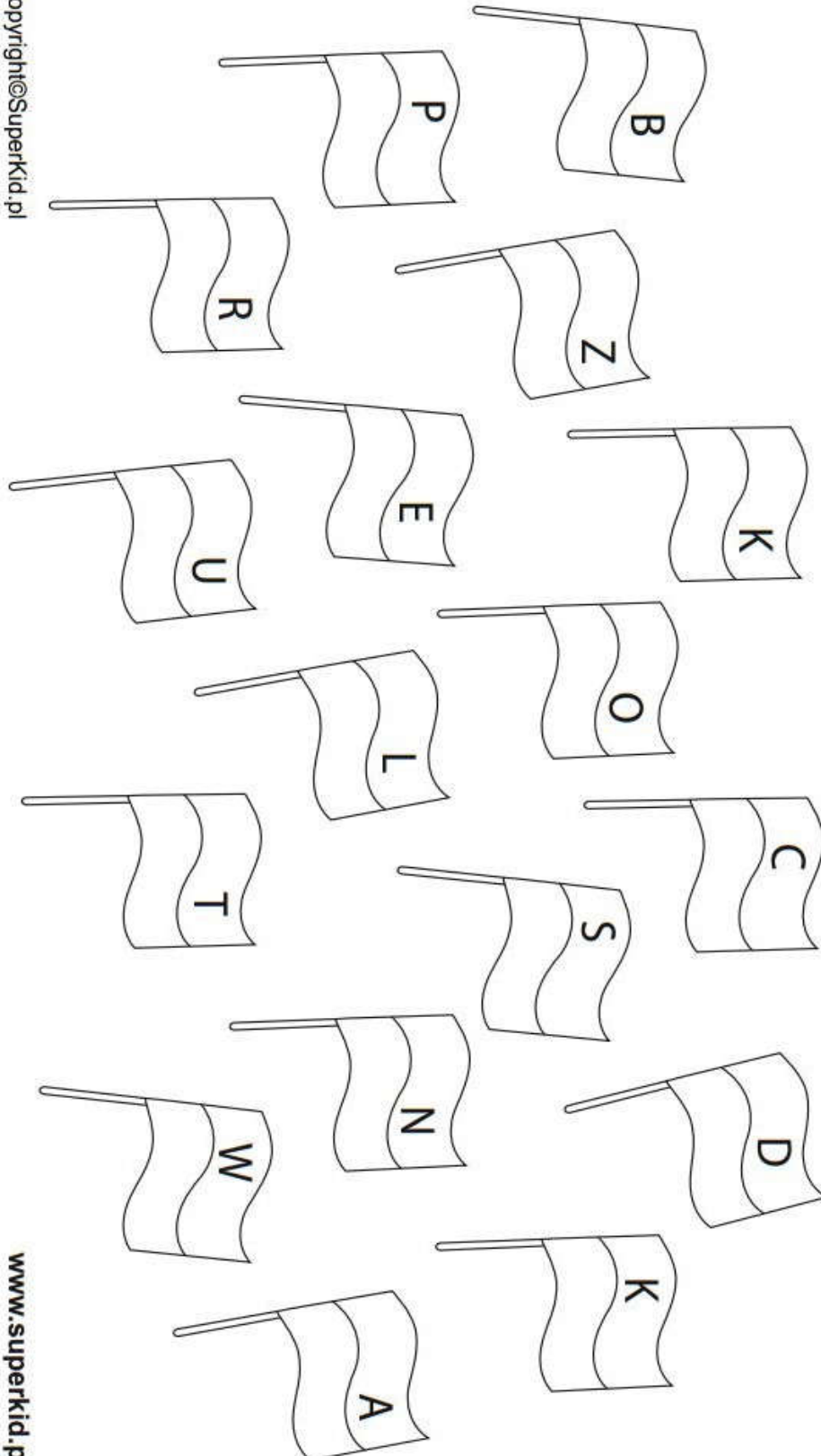
5. Przeczytaj lub poproś rodzica o przegłoskowanie wyrazu (następnie dziecko wypowiada wyraz):

POLSKA

Jaką głoską rozpoczyna się ten wyraz? Jaką głoską się kończy? Spróbuj samodzielnie go przegłoskować (w razie trudności mogą pomóc rodzice). Policz głoski w wyrazie.

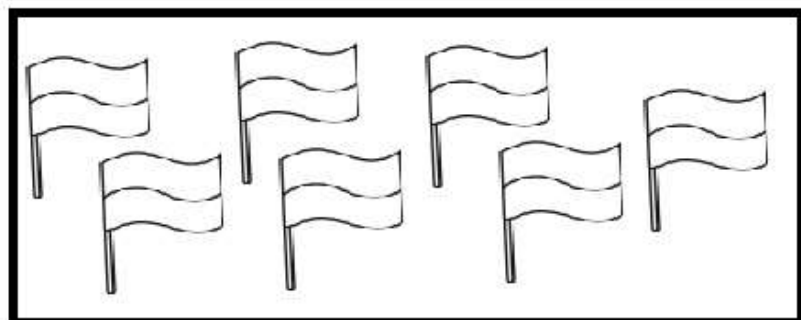
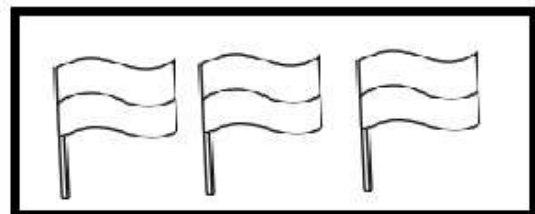
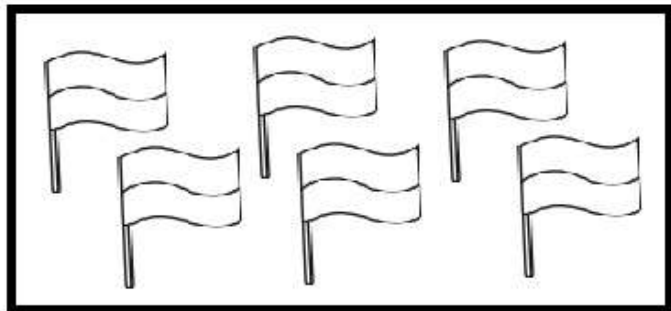
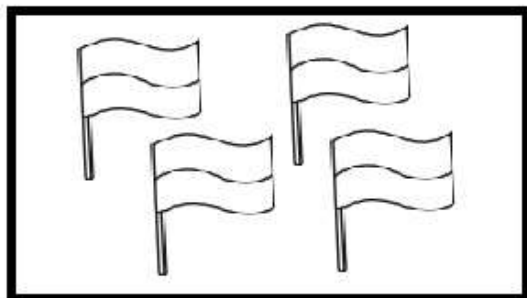
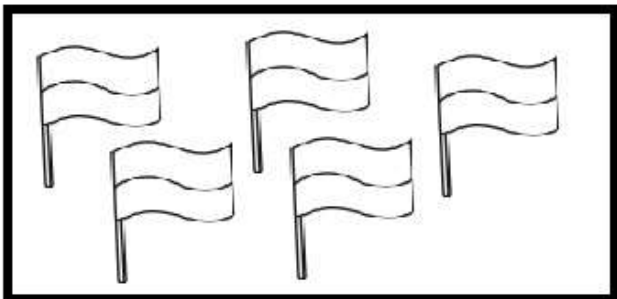
Pokoloruj na biało-czerwono flagi, na których znajdują się litery, z których składa się wyraz POLSKA:

Copyright@SuperKid.pl



www.superkid.pl

6. Policz flagi i połącz z odpowiednią cyfrą:



3

7

5

6

4

7. Zadanie dla spostrzegawczych!

Łamigłówki dla dzieci – POLSKA, MOJA OJCZYZNA

Znajdź właściwy cień dla konturu mapki Polski.

